

A  
BC SPORTOWE

## Gong dźwięczy w całym kraju

## IKP zwyciężył Lechję 10:6

W Łodzi odbył się mecz bokserów o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy miejscową drużyną IKP a lwowską Lechią. Zgodnie z przewidywaniami, zwyciężyła drużyna łódzka w stosunku 10 : 6.

Jeszcze przed meczem wynik brzmiał 2:2, bowiem Lechia oddała punkty w wadze półśredniej bez walki (Taborek). IKP zaś od dał walk-overem 2 pkt. w wadze średniej spowodu nadwagi Chmielewskiego. W wadze tej doszło do walki towarzyskiej, ale dopiero pod terorem publiczności, gdy zawodnik Lechji, Michniewicz, nie chciał walczyć z Chmielewskim. Zresztą już po pierwszej rundzie Michniewicz poddał się.

W innych wagach wyniki były następujące: w wadze muszej — Gluba (IKP) przegrał z Góreckim (Lechia), Bartniak pokonał Sielnikowa w piórkowej — Spodeniewicz wypunktował Hołowacza, w lekkiej — Woźniakiewicz zlokalizował w drugiej rundzie Sauer, a w półciężkiej Stahl wygrał z Baranowskim, a w ciężkiej Krenz przegrał przez techniczny k.o. w ostatniej rundzie ze Szkarkowskim.

## IKB wyeliminował Astorję 10:5

Drugi mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, rozegrany w Świętochłowcach pomiędzy IKB, mistrzem Śląska i Astorją, mistrzem Pomorza (Bydgoszcz) przyniósł zwycięstwo bokserom Śląska 10:6.

Wyniki techniczne: Mrozek (IKB) zwyciężył w czwartej rundzie przez dyskwalifikację Wojcickiego (Astorja), Jarząbek wygrał z Wojtkowiakiem, Pinta pokonał Borowicza, Nawa przegrał z Dorszem, najlepszym pięściarzem bydgoskiej drużyny. Świrski zlokalizował w pierwszej rundzie Karaska, Rzeki wygrał przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z Sobkiem, Poros przegrał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie z Bukowskim, wreszcie Swoboda

przegrał przez k.o. w pierwszej rundzie z Matjasikiem.

## Skoda pokonała hannowerski Heros 10:6

W stołecznym cyrku miejscowa Skoda rozegrała mecz z niemiecką drużyną z Hannoveru Heros-Eintracht. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie polskiej w stosunku 10 : 6. Drużynie warszawskiej pomogli nieco wygrać: pięściarze poznańskiej Warty, którzy dnia poprzedniego pokonali Heros 9:7. Niemcy zaraz po meczu wsiadli do pociągu, w którym spędzili noc, a w kilka godzin po przyjeździe do Warszawy stanęli już na ringu przeciwko Skodzie. Dodać trzeba, że wynik 10:6 krzywdzi nieco Skodę, która była lepsza od Herosu przynajmniej o 8 pkt.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Krysik zwyciężył walk-overem, gdyż przeciwnik jego, Brofassi, wskutek kontuzji odniesionej dnia poprzedniego, nie stanął na ringu. W koguciej Czortek wypunktował zdecydowanie Wilkego. W piórkowej Kozłowski po zaciętej walce zwyciężył Białasa. Niemiec był dwukrotnie knock-down i z trudem wytrzymał do końca. W lekkiej Bąkowski zremisował z Kaczmarkiem. Wynik ten krzywdzi pięściarza Skody. W półśredniej Matuszewski stoczył piękną walkę z Harmsem. Wynik remisowy. W średniej Seweryniak zremisował z Dawidem. Tutaj znów wynik krzywdzi nieco Niemca. W półciężkiej Pisarski zremisował Sikorę. Wreszcie w wadze ciężkiej, po nieciekawej walce, Garstecki przegrał zdecydowanie z Steinmetzgerem.

## Warta pokonała Wisłę 10:4

W Krakowie odbył się mecz bokserów pomiędzy miejscową Wisłą i poznańską Wartą. Mecz przyniósł zwycięstwo Warcie 10:4.

Sobkowiak (Warta) wypunktował Jurczyka (Wisła), Koziołek wygrał z Bałuckim, Rogalski zremisował z Machem. Wynik ten krzywdzi boksera krakowskiego.

W wadze lekkiej Ratajak pokonał Moszkowskiego, a w drugim spotkaniu w tej samej kategorii Jarecki przegrał z Mieczysławskim. Sipiński, mistrz Polski, zremisował ze Zbikiem. Wreszcie w wadze półciężkiej Kruszyna pokonał Karolaka.

## Echa strajku na Śląsku i w Zagłębiu Dąbr.

KATOWICE, 2.12. (Tel. wł.). W strajku zorganizowanym przez związki zawodowe PPS i ZZZ pod wodzą pp. Stańczyka i Moraczewskiego, jak obliczono, wzięło udział: na Śląsku na 73 tys. robotników przemysłu górniczo-hutniczego 36.343 osób, czyli 49,8%, w Zagłębiu Dąbrowskim na 17.498 zatrudnionych strajkowało

Na boisku Warszawianki odbył się ostatni w tym sezonie piłkarski mecz ligowy pomiędzy krakowską Wisłą i Warszawianką. Mecz ten, przyniósł zwycięstwo Wisły w stosunku 3:1. Do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. Drużyna krakowska wystąpiła w pełnym składzie, natomiast

w pierwszym dniu 6.440 robotników, t. j. 36,81 proc.

W czasach wielkiej nędzy niema wśród robotników ochoty do traceniu dniówce skutkiem strajku, to też powyższe cyfry strajkujących uważa się jako skutek sprężystości organizacji związków zawodowych.

## Włoski marynarz — dezerterski osadzony w areszcie gdyńskim

GDYNIA, 2.12. (Tel. wł.). Kapitan jednego ze statków włoskich zawiązanych do Gdyni, zameldował policji, że ze statku zbiegł jeden z marynarzy, Giuseppe Zanasta. Po kilkudniowej wólcędze Zanasta trafił do aresztu jako bezdomny.

W areszcie wyznał, że do opuszczenia statku skłonił go strach przed pójściem na wojnę do Abisynji.

Narazie Włocha osadzono w areszcie w Gdyni za nielegalne przekroczenie granicy, następnie będzie on oddawany do ojczyzny.

## Sadystyczny morderca o dziecinnej twarzy

LWÓW, 2.12. (Tel. wł.). Donoszą z Kolomyi. Z końcem sierpnia b. r. znaleziono w lesie w Krzyworówni zmasakrowane zwłoki Katarzyny Kostiuł. Nazajutrz spotkał posterunkowy P. P. właściciela mieczarni w Krzyworówni, 22-letniego Jana Boćwinę, którego spodnie nosiły ślady krwi. Ponieważ i świeża krewka wydawała się policjantowi podejrzana, przytrzymał Boćwinę, który też w toku dochodzeń przyznał się do zamordowania Kostiułowej i podał następujący przebieg zbrodni:

Kostiułowa od dłuższego czasu pozostawała z nim w bliskich stosunkach, a ponieważ musieli ostatnio zachować szczególną ostrożność, przeto umówili się do lasu, gdzie Kostiułowa namawiała go, by zamordował jej męża i ją uwoił od niego. Na tę propozycję Boćwinko odpowiedział odmownie.

Zirytowana tym kobieta z pogardą odezwała się do młodzieńca: „Boisz się, bo jesteś jeszcze smarkaczem!”. Boćwinko, który odznacza się niskim wzrostem i dziecinny wygląd, cierpi widocznie na kompleks mniejszości wartości właśnie na tem tle, gdyż w tej chwili wpadł w tak wściekłą złość, że zadał kobiecie 12 strasznych ciosów, a potem nożem odciął jej głowę od tułowia.

Przysięgli zatwierdzili 10-letnie więzienie w kierunku zabójstwa „w afekcie”, a trybunał wymierzył oskarżonemu karę 9 lat więzienia.

## Ambasador Francji w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 2.12. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem przybył pociągami pośpiesznym z Warszawy ambasador Francji w Warszawie p. Leon Noel z małżonką i członkami ambasady, celem odwiedzenia tutejszej kolonii francuskiej, liczącej reprezentowanej w miejscowych fabrykach. Po uroczystym powitaniu na dworcu goście udali się do hotelu Polonia, gdzie komitet obywatelski wydał bankiet. Dziś p. Noel był obecny na nabożeństwie na Jasnej Górze, odprawionem na intencję Francji, poczem złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po południu goście zwiedzili większe ośrodki przemysłu miejscowego.

## Nabożeństwo w Łodzi za króla greckiego

ŁÓDŹ, 2.12. (Tel. wł.). Wczoraj w cerkwi prawosławnej przy ul. Kilińskiego odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z okazji powrotu na tron Grecji króla Jerzego II. Nabożeństwo odprawił ojciec H. Wandekas prof. Uniwersytetu Warszawskiego. Po nabożeństwie ojciec Wandekas wygłosił w języku greckim dłuższe przemówienie. Następnie połączono chórzy cerkiewne odśpiewały „Boże, coś Polskę”.

## Czas odnowić prenumeratę na miesiąc grudzień

Na podróż zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem na temat reinkarnacji dusz, powiedział, że nie chciałby, aby jego duch po śmierci ciała wcielił się w konia pocztowego. To zraziło braci Grzegorzewskich do świadka.

DAŁEŻ ŻYCIE OSZUKIWANO GO.

Na podróże zagraniczną Grzegorz brali pieniądze z Wizulana. Świadek mówi, że s. p. Wróblewski za namową „duchów” spoczątku wogóle chciał sprzedać majątek i zająć się administracją domu i folwarku Grzegorzewskich. Pieniądże za Wizulany, poszłyby do kieszeni Grzegorzewskich.

Świadek Olszewski nie wierzył nigdy w spirytyzm. W rozmowie z Grzegorzem